

Góry czernieją w Ga-Pa...

Bez sukcesów wracają polscy olimpijczycy

(od specjalnego korespondenta „ABC”)

Garmisch, 15 lutego

Odmijając błotniste kaluzie na ulicach miasta olimpijskiego i spoglądając na góry, z których plekające promienie słoneczne rozciągają coraz to bardziej śnieg, niewesołe refleksje przychodzą do głowy. Żle Polska wychodzi z boju na arenie olimpijskiej. Głośno tu było o wielu narodach. Pechali się na czołowe miejsca obok królów sportów zimowych, Skandynawów, także Niemcy, Austriacy, Japończycy, a nawet Czechosłowacy. Tylko dla nas zabrakło miejsca wśród elity światowej czy nawet europejskiej.

W trudnych warunkach przygotowywali się nasi olimpijczycy do batalii olimpijskiej, ale przecież łagodna zima była udziałem w przygotowaniach i innych narodów. Tylko, że im jakoś to wyszło, nas zaś spychali na dalsze miejsca.

Mimo nosa przeszły nam dwie złote, a więc punktowane miejsca. Raz zabrali nam je Niemcy, raz Czechosłowacy. Pech! Doprawdy pech! O sekundy, o ułamek punktów! Albo w hokeju. Nie wiadomo, co tam dalej było, ale podczas meczu z Austrią bramka padła w chwili wyjścia synu. znaku końca meczu.

Jeszcze ludziliśmy się, że może Kalbarczyk coś zrobi. Owszem, zrobił, bo dokonał czynu nieprzecieżnego: pobit rekord olimpijski na 10 km. o 2,2 sek. Ale i tu nie mieliśmy szczęścia. Ośmiu zawodników, jadących wcześniej, niż Kalbarczyk, pobilo też rekord! Tylko, że oni jechali w lepszych warunkach, rano, kiedy lód był twardy, a naszemu żywiołowi los zdradził start o godz. 13-ej, kiedy lód był miękki pod wale-

wem palących promieni słonecznych. A więc i tu pech!

Obserwowanie biegu naszego patrolu wojskowego poprostu żenowało. Wszystkie głosniki rozrzucone na terenie Garmisch Partenkirchen niby śmiały się szederco: patrol polski pobity przez włoski już na pierwszym punkcie kontrolnym, choć wyruszył w 3 minuty przed włoskim. A potem na mecie. Przybyli już Włosi, Finowie, Szwedzi, Austriacy, Niemcy, Szwajcarzy i nawet Czechosłowacy. Polski patrol był ostatni. Dowódca patrolu włoskiego, kpt. Silvestri, 40-letni mężczyzna kończył bieg niby młodzieniec. A dowódca naszego patrolu, podporucznik Jechal niby ze smółką, wstrzymując patrol, który zresztą zanadto wziął do serca przepis, że patrol musi jechać razem i nadeptywać sobie poprostu na pięty, przeszkadzając w pokonywaniu się.

Końcowe dni Olimpiady zrobiły z miasta Pięciu Kół Olimpijskich miasto najgłębiej załudnione na świecie. Nie było podwórza, na którym nie parkowały samochody, podczas gdy ulicami Garmisch Partenkirchen trudno poprostu jest przecisnąć się, taki nienarwany sznur aut ciągnie.

Odwili, która przyszyła w przededniu zakończenia igrzysk, nie już nie zaszkodzi. Sztuczne lodowisko kupi sobie z ciepła, będąc do użytku nawet przy 20 stopniach powyżej zera, a skocznią, położoną na północnych stokach Kochelbergu jest zabezpieczona od wpływów słońca. Nie boi się nawet i deszczu, bo dziesiątki samochodów zawsze nawiozą z gór dostateczną ilość śniegu.

Garmisch Partenkirchen rozbrzmiewa jeszcze kwawem. W skle-

pach jest ruch ogromny. Wszyscy chcą zaopatrzyć się w pamiątki z IV zimowych igrzysk olimpijskich. A kiedy słońce schowa się za góry, kiedy Zugspitze opuści czerwony blask słońca, tłum zapelnia kawiarnie i restauracje. Ploteczki wówczas biegają od stolika do stolika, tłumaczy się je na wszystkie języki świata. Tlum się bawi i plotkuje. Zapadł Senji Henie jej pięknego auta, nie szędzę złośliwych słów pod adresem sędziów, którzy kierują się w swych ocenach sympatiami i antypatiami, rozpamiętując triumfy swych faworytów, cieszy się nimi lub smuci ich niepowodzeniami.

A tymczasem słońce olimpij-

skie już dogasa. Karta IV igrzysk zapisuje się do końca. Jeszcze jeden dzień i pociągi oraz auta, które tu nazjeżdżały się ze wszystkich państw europejskich — opuszczają Garmisch Partenkirchen. Przechodzą pod bramami, przybranymi zielonymi girlandami, na których przeczytają napis: „Przyjeżdźcie znów”, rzuca okiem na trzepocące się na domach i masztach różnobarwne flagi, połączając pokrzyty wiecznym śniegiem Zugspitze i ruszają do swoich, aby im długo, długo opowiadać, ile to pięknych rzeczy widzieli na arenie olimpijskiej i ile wspaniałych emocji przeżyli na stadionach.

Z. Weiss.

Zamknięcie igrzysk zimowych w Garmisch Partenkirchen

SPECJALNE POCIĄGI

GARMISCH, 17 lutego. Uroczystości zamknięcia Olimpiady zimowej oraz ostatnie konkurencje olimpijskie (otwarty konkurs skoków i mecz hokejowy Ameryka — Kanada) wywołały niebywałe zainteresowanie. Ze wszystkich stron Niemiec nadeszły do Garmisch specjalne pociągi z wielotysięcznymi tłumami, śpieszącymi na uroczystości.

140 TYSIĘCY WIDZÓW

O 9-ej rano olbrzymi stadion olimpijski był już wypełniony do ostatniego miejsca przez przeszło 140 tysięcy widzów. Jest to największy rekord ilości widzów od czasu istnienia zimowych igrzysk olimpijskich.

SZTANDARY 28 NARODÓW

Po zakończeniu konkursu skoków i zawodów hokejowych, orkiestra odegrała marsza, następnie przy dźwiękach werbla odbyły się końcowe uroczystości.

Przed trybuną honorową ustawili się półkolem zwycięscy wszystkich konkurencji olimpijskich. Z obu stron zawodników ustawiono sztandary wszystkich narodów, biorących udział w igrzyskach. Po prawej stronie

znajdowały się sztandary: Grecji, Belgii, Estonii, Francji, Holandii, Japonii, Kanady, Lichtensteinu, Norwegii, Polski, Hiszpanii, Szwajcarii, Turcji i Ameryki, po lewej — Australii, Bułgarii, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Włoch, Jugosławii, Łotwy, Luksemburga, Austrii, Rumunii, Szwecji, Czechosłowacji, Węgier i Niemiec.

KLASYFIKACJA WEDŁUG ZDOBYTYCH MEDALÓW

GARMISCH, 16 lutego. Według zdobytych medalii klasyfikacja państw przedstawia się następująco: zdobyte med. złote srebrne, brązowe.

Norwegia	7	5	3
Niemcy	5	3	1
Szwecja	2	3	3
Finlandia	1	0	3
Ameryka	1	0	3
Austria	1	1	2
Anglia	1	1	1
Szwajcaria	1	2	0
Kanada	0	1	0
Węgry	0	0	1
Francja	0	0	1

Podajemy jedynie państwa klasyfikowane w punktacji olimpijskiej. Punktacja, jak wiadomo, nie obejmuje biegu patrolowego i strzelania na lodzie.

Jedyne punkty dla Polski zdobył St. Marusz

GARMISCH, 17. 2. (PAT.). W niedzielę odbył się w Garmisch w ostatnim dniu olimpiady otwarty konkurs skoków. Z Polaków udział wzięli Stanisław i Andrzej Marusz oraz Br. Czech. Najlepszy wynik, zgodnie z przewidywaniami, uzyskał St. Marusz, który zajął piąte miejsce w ogólnej klasyfikacji. Andrzej Marusz znalazł się na 21-m miejscu, a Br. Czech na 23-im.

POLACY

W KONKURSIE SKOKÓW
GARMISCH, 17. 2. (PAT.). Konkurs skoków rozpoczął się przy fatalnej pogodzie. Od rana padał deszcz. Mimo to warunki na skoczni były dość pomyślne. Pod koniec zawodów wypogodziło się. Konkurs skoków przyniósł nam wreszcie oczekiwany sukces dzięki St. Maruszowi. Wynik Marusza wysuwa go na pierwsze miejsce elity narciarskiej świata.

Anglia mistrzem w olimpijskim hokeju

GARMISCH, 17. 2. — W niedzielę rozegrany został w Garmisch w obecności kanclerza Hitlera, ministra spraw wojsk. Rzeszy gen. Blomberga, ministra Goebbelsa, ambasadora Francji Francois Poncet ostatni mecz hokejowy pomiędzy Kanadą i Ameryką. Zwyciężyła drużyna kanadyjska w stosunku 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

Kanadyjczycy wygrali zastępowanie, mieli bowiem przez cały czas przewagę nad przeciwnikami, byli zresztą drużyną lepszą. Jedyną decydującą bramkę strzelił Neville z podania Farguhara.

W ostatnich dwóch fazach gry zaznaczyła się dalsza przewaga Kanady niewyżyskana cyfrowo.

Mecz Ameryka — Kanada zdecydował o zdobyciu po raz pierwszy tytułu Mistrza Olimpijskiego i złotego medalu przez

oczywiście wyliczając czołową klasę skandynawską. Skoki jego w konkursie pod względem długości zapewniły mu właściwie 4-te miejsce, jednak styl jego został oceniony słabiej od stylu Valopena. Marusz nianowicie posiadał w czasie lotu charakterystyczne dla niego falowanie nart w powietrzu, co sędziowie uważają za pewien minus, Polak natomiast zaimponował wspaniałym wyrzutem w powietrze i ładną pracą rąk w czasie lotu. Marusz należał do najbardziej oklaskiwanych skoczków.

Lokata Andrzeja Marusza jest niezłą zwiastką, że pozostał za sobą szereg doskonałych narciarzy innych państw.

Słaba lokata Br. Czech jest wynikiem potknięcia, jakiemu uległ on przy drugim skoku, co wpłynęło na znaczne obniżenie noty.

Anglie, Kanadzie, mimo zwycięstwa, znalazła się dopiero na 2-em miejscu.

Końcowy etap tabeli grupy finałowej podajemy poniżej:

	gier	pkt.	st.	br.
1) Anglia	3	5:1	7:1	
2) Kanada	3	4:2	9:2	
3) Ameryka	3	3:3	2:1	
4) Czechosłow.	3	0:6	0:14	

MECZ W MONACHJUM NIE DOSZEDŁ DO SKUTKU

GARMISCH, 16. 2. (PAT.). Projektowany na sobotę mecz polskiej hokejowej w Monachium nie doszedł do skutku. Zawodnicy nasi wyjechali do Hamburga, gdzie 18 bm. walczą z Szwecją. Z Hamburga udają się do Berlina na czwórmecz Polska — Japonia — Węgry — Niemcy. Następnie hokeiści gracie będą jeszcze w Dueseldorfie.

A B C sportowe

Polska bije Belgię 2:0

Rozegrany w Brukseli w sobotę 30.000 widzów międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski i Belgi zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polski w stosunku 2:0 (1:0).

Przez cały czas zaznaczała się zdecydowana przewaga Polski nad przeciwnikiem. Pierwszą bramkę zdobył na 2 minuty przed przerwą Piec, druga bramka padła po zmianie pola ze strzału Goda. Na kilka minut przed końcem Polacy zdobywając trzecią bramkę, której jednak sędzia z niewiadomych powodów nie uznał.

Po meczu przedstawiciel P. A. T. zwrócił się do kierowników polskiej drużyny z prośbą o wyrażenie swojej opinii o meczu. Pulk. Żołędziowski

stwierdził, że wygraliśmy zupełnie zasłużenie.

Kapitan Kałuża oświadczył, że drużyna polska grała bardzo dobrze na wszystkich liniach. Atak doskonale kombinował i stwarzał wiele groźnych sytuacji pod bramką przeciwnika, pomoc doskonale wspomagała atak. Obrona nie miała słabych punktów. Po przerwie Belgijczycy mieli przez krótki czas przewagę, ale Polacy szybko przejmują inicjatywę i nie oddają jej do końca.

Drużyna belgijska — stwierdza p. Kałuża — ustępowała pod każdym względem Polakom.

Angielski sędzia — kończy p. Kałuża — nie zaimponował, nie był zresztą zupełnie bestronny.

Ryga zwyciężyła Kraków 28:22

W niedzielę wieczorem rozegrany został w Krakowie międzynarodowy mecz koszykówki Ryga—Kraków, zakończony zwycięstwem Rygi.

kończony zwycięstwem Łotyszów w stosunku 28:22. Do przerwy prowadził Kraków 15:11.

Piłkarski turniej w Poznaniu

W piłkarskim turnieju błyskawicznym rozegranym w Poznaniu przy udziale drużyn Warty, Legii, Cegielskiej i Korony zwyciężyła drużyna Cegielska, 5 punktów przed Wartą ligową 4 p.

Legia 3 p. i Korona 0 punktów.

Każdy mecz trwał dwa razy po 10 minut. Warta wystąpiła w pełnym składzie za wyjątkiem Szerfkiego.

Turniej hokejowy w Poznaniu

W Poznaniu rozegrano ciekawy turniej hokejowy na nowej, pięknie urządzonej ślizdawce Wojskowego Klubu Sportowego. W ramach turnieju o puchar P. U. W. F. uczestniczyli 5 drużyn: AZS, Warta, WKS, Pogon z Poznania i Stella z Gniezna.

W pierwszym dniu Warta z trudnem pokonała ambitnie grający zespół Stelli 4:3 (1:1, 1:1, 3:1). Mecz W. K. S. z Pogonią zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Warty 2:1.

zwycięstwem wojskowych, którzy grali za wyjątkiem 3-ej tercji. Wynik meczu 7:1 (4:0, 2:0, 1:1).

W drugim dniu pokonał AZS ambitnie grającą Wartę 2:0.

Finałowe spotkanie AZS poznańskiego z drużyną WKS o puchar, rozegrane przy licznych udziałach widzów, zakończyło się ciekawą i zaciętą grą, ciężko wywalczonym zwycięstwem akademików w stosunku 2:1.

Porażka Śląskich hokeistów

W sobotę wieczorem rozegrany został w Lwowie mecz hokejowy między Śląskiem Klubem Hokejowym, a Czarnymi. Wygrała drużyna łwowska 3:2 (1:1, 0:0, 2:1). Obie bramki dla Śląskich zdobył Hymński, dla Czarnych bracia Jajowski i Jakiński.

HOKEIŚCI W TORUNIU

Drużyna hokejowa Warty pomocniczej bawiła w niedzielę w Toruniu, rozgrywając mecz z miejscową drużyną T. K. S. Strzelec. Wynik spotkania był remisowy 1:1 (0:0, 1:0, 0:1). Widzów około tysiąca.

Śląsk bije Łódź w szermierce

W międzyokręgowym meczu szermierczym, rozegranym w Łodzi, Śląsk pokonał Łódź 22:9.

W szpadzie wygrał Śląsk 10:2, a w szabli 12:4. Wyrośli się ze Śląskich Zaczek i Sobik a z łódzian Kantor, Kazimierzczak i Bartosik.

Łódź — Poznań w boksie

W niedzielę, w ramach jubileuszu 10-lecia Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego, odbył się międzyokręgowy mecz bokserski między reprezentacjami Łodzi i Poznania.

Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzyganym 8:8. Drużyna poznańska ostatecznie była brakiem Piłata i oddała dwa punkty w wadze ciężkiej. Poza tym nie przybył Kajnar, którego zastąpił Misiorny oraz w miejsce Janowczyka walczącego Rogowskiego. Drużyna łódzka wystąpiła również ostatecznie.

Poszczególne wyniki:
Waga musza — Sobkowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda Popielatym.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Waga kogucia — Rogowski (Poznań) zwyciężył na punkty Gotfryda.

Lista zwycięzców w olimpiadzie zimowej

Lista zwycięzców czwartych Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Garmisch Partenkirchen przedstawia się następująco:

Hokej na lodzie: 1) Anglia, 2) Kanada, 3) Ameryka, 4) Czechosłowacja. Polska odpadła w rozgrywkach eliminacyjnych, przegrywając z Kanadą 1:8, z Austrią 1:2. Zwycięstwo nad Łotwą 9:2 nie uratowało już sytuacji.

Biegi zjazdowe pań: 1) Schou-Nielsen (Norwegia), 2) Liesa Resch (Niemcy), 3) Grassegger (Niemcy). Polacy nie startowali.

Biegi zjazdowe panów: 1) Birger Ruud (Norwegia), 2) Pinuer (Niemcy), 3) Lantschner (Niemcy). Z Polaków 19-e miejsce zajął Bronisław Czech, 33-e Zajonc, 35-e Weinschenk.

Ślalom pań: 1) Christl Cranz (Niemcy), 2) Grassegger (Niemcy), 3) Steuri (Szwajcaria). Polacy nie startowali.

Ślalom panów: 1) Pinuer (Niemcy), 2) Lantschner (Niemcy), 3) Alais (Francja). Z Polaków 19-e miejsce zajął Bronisław Czech, 23-e Zajonc, a 33-e Weinschenk.

Kombinacja alpejska pań: 1) Christl Cranz (Niemcy), 2) Grassegger (Niemcy), 3) Schou-Nielsen (Norwegia). Polacy nie startowali.

Kombinacja alpejska panów: 1) Pinuer (Niemcy), 2) Lantschner (Niemcy), 3) Alais (Francja). Z Polaków Bronisław Czech zajął 20-e miejsce, Zajonc 28-e, a Weinschenk 32-e.

Sztafeta 4x10 km: 1) Finlandia, 2) Norwegia, 3) Szwecja. Polska w składzie Górski, Orlewicz, Karpel, Bronisław Czech zajęła 7-e miejsce.

Bieg 18 km: 1) Lantschner (Szwecja), 2) Hagen (Norwegia), 3) Niemi (Finlandia). Z Polaków 22-e miejsce zajął Górski, 32-e Orlewicz, 34-e Bronisław Czech, 43-e Karpel.

Skoki do kombinacji: 1) Valonen (Finlandia), 2) Eisgruber (Niemcy), 3) Stanisław Marusz (Polska). Z innych Polaków Bronisław Czech zajął 11-e miejsce, Andrzej Marusz 12-e, a Orlewicz 31-e.

Kombinacja norweska: 1) Hagen (Norwegia), 2) Hoffbakken (Norwegia), 3) Brodal (Norwegia). Z Polaków Stanisław Marusz zajął 7-e miejsce, Bronisław

Czech 15-e, Orlewicz 23-e, Andrzej Marusz 31-e.

Bieg 50 km: 1) Vicklund (Szwecja), 2) Vickstrom (Szwecja), 3) Englund (Szwecja). Jedyny Polak Karpel zajął 26-e miejsce.

Skoki otwarte: 1) Birger Ruud (Norwegia), 2) Erikson (Szwecja), 3) R. Andersen (Norwegia). Z Polaków 5-e miejsce zajął Stanisław Marusz, 21-e Andrzej Marusz, 33-e Bronisław Czech.

Jazda figurowa pań: 1) Sonja Henie (Norwegia), 2) Colledge (Anglia), 3) Hulten (Szwecja).

Jazda figurowa panów: 1) Schaefer (Austria), 2) Baier (Niemcy), 3) Kaspar (Austria). Polacy nie startowali.

Jazda szybka 500 m: 1) Ivar Ballanrud (Norwegia), 2) Krog (Norwegia), 3) Freistiner (Ameryka). Polacy nie startowali.

Jazda szybka 1500 m: 1) Mathisen (Norwegia), 2) Ballanrud (Norwegia), 3) Vasenius (Finlandia). Polacy nie startowali.

Jazda szybka 5000 m: 1) Ballanrud (Norwegia), 2) Vasenius (Finlandia), 3) Ojala (Finlandia). Kalbarczyk zajął 12-e miejsce.

Jazda szybka 10.000 m: 1) Ballanrud (Norwegia), 2) Vasenius (Finlandia), 3) Stiepl (Austria). Kalbarczyk zajął 9-e miejsce.

Jazda figurowa parami: 1) Herber — Baier (Niemcy), 2) Rodenhstow Pausin (Austria), 3) Roter — Szollas (Węgry). Polacy nie startowali.

Dwójki bobslejkowe: 1) Ameryka 1, 2) Szwajcaria 2, 3) Ameryka 2.

Czwórki bobslejkowe: 1) Szwajcaria 2, 2) Szwajcaria 1, 3) Anglia. Polacy nie startowali.

Bieg patroli wojskowych: 1) Włochy, 2) Finlandia, 3) Szwecja. Polska zajęła 9-e miejsce.

<